

Twoim zamiarem jest osiągnąć cel

Duchowo budująca cegielka nr 184

7. *Ale wszystko to, co mi było zyskiem, uznałem ze względu na Chrystusa za szkodę.*

8. *Lecz więcej jeszcze, wszystko uznaję za szkodę wobec doniosłości, jaką ma poznanie Jezusa Chrystusa, Pana mego, dla którego poniosłem wszelkie szkody i wszystko uznaję za śmiecie, żeby zyskać Chrystusa.*

9. *I znaleźć się w nim, nie mając własnej sprawiedliwości, opartej na zakonie, lecz tę, która się wywodzi z wiary w Chrystusa, sprawiedliwość z Boga, na podstawie wiary,*

10. *Żeby Go poznać i doznać mocy zmartwychwstania Jego, i uczestniczyć w cierpieniach Jego, stając się podobnym do niego w Jego śmierci,*

11. *Aby tym sposobem dostąpić zmartwychwstania.*

12. *Nie jakobym już to osiągnął albo już był doskonały, ale dążę do tego, aby uchwycić, ponieważ zostałem uchwycony przez Chrystusa Jezusa.*

13. *Bracia, ja o sobie samym nie myślę, że uchwyciłem, ale jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, i zdążając do tego, co przede mną,*

14. *Zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie.*

15. *Ilu nas tedy jest doskonałych, wszyscy tak myślm; a jeśli o czymś inaczej myślicie, i to wam Bóg objawi;*

16. *Tylko trwajmy w tym, co już osiągnęliśmy”. (Filip. 3, 7-16)*

Twoim zamiarem jest osiągnąć cel.^[1]

Kiedy Bóg mówi do człowieka, to on ma wiarę, ma ambicję i ma w zamiarze osiągnąć pewien cel. Kiedy Bóg mówi do człowieka, On daje mu pewien cel. Kiedy Bóg mówi do człowieka, On daje mu jego ambicję. Kiedy Bóg mówi do człowieka, On daje mu wiarę, aby to uczynił, aby tego dokonał, **aby osiągnął ten cel, jaki ma w swoim życiu** (Rzym. 8, 28-29) – to, co Bóg polecił mu uczynić. On powołał nas, abyśmy byli w Kościele Bożym. Amen.

Więc uczynmy to głównym celem naszego życia – dopilnujmy, abyśmy byli naprawdę Kościołem Bożym. Miejmy ambicje – nie wałęsajmy się tylko gdzieś w pobliżu dlatego – bo Jasiu Kowalski tego chce. Dlaczego troszczymy się o... jeżeli inni tego nie czynią, my czynmy to mimo wszystko.^[2]

Istnieje tylko jedna forma Żywota Wiecznego. **Jeżeli posiadasz Żywot Wieczny, to ty, ty sam byłeś w Bożych myślach przedtem, nim**

został stworzony świat (2. Tymot. 1, 9). **Jesteś atrybutem Jego myśli, ponieważ to wieczne nigdy nie rozpoczęło się ani się nie skończy.** Jesteś częścią Bożej ekonomii – zawsze. Jest to po prostu odzwierciedlenie.

Otóż, musisz rozwinąć jeszcze jeden obraz, mianowicie śmierć. Wtedy negatyw staje się pozytywem. Potem jesteś w Oblubienicy i jesteś razem z Chrystusem. On nauczał, że podobnie jak mąż i żona dzisiaj, tak Bóg, Chrystus i kościół będą tym samym. Będą to ci wybrani, wywołani.

I bracie, siostró, **jeżeli masz Żywot Wieczny, to byłeś ustanowiony do tego, by czynić pewną rzecz** – może być dobrą gospodynią domową, a może kimś innym. **Lecz nikt nie może zająć twojego miejsca.** Bóg przygotował dla ciebie miejsce. Nie próbuj zająć miejsca kogoś innego. To byłoby cielesnym podrabianiem, pokazującym, że coś jest z tobą nie tak. **Bądź tym, kim jesteś, dokładnie. Nie próbuj być kimś innym** (1. Koryntian 7, 20). [3]

Popatrzcie tylko na Billy Grahama, który działa w kraju obecnie. Lecz wiesz, Billy Graham nie mógłby zająć twojego miejsca. Ja nie mógłbym zająć miejsca Billy'ego, on nie mógłby zająć mojego miejsca. Ja nie mogę zająć waszego, wy nie możecie zająć mojego. **Ty jesteś indywidualnym człowiekiem w Bogu. Bóg uczynił cię w pewnym celu takim, jakim jesteś. Gdybyśmy tylko zajęli nasze miejsce i pozostawali na nim.** Jeśli próbujemy czynić coś innego, to jesteśmy na terytorium kogoś innego i po prostu rujnujemy obraz Boży.

Weźmy człowieka jak Billy Graham w dzisiejszym świecie denominacji; jeżeli nazwalibyśmy go może graczem piłki nożnej – przyjmijmy, że on ma piłkę. **Otóż, jeśli próbujesz zabrać piłkę swojemu współgraczowi, to robisz zamieszanie w swoim zespole. Chroń raczej swojego współgracza.** Rozumiecie? Strzeżcie go ciągle, zajmijcie innych tak, żeby on mógł biec z piłką. Wkrótce będziemy mieć lądowanie – Jezus przyjdzie i wtedy wszystko się skończy.

Miej pewien cel w swoim życiu – coś, co zamierzasz uczynić. Bóg umieścił cię tutaj. Uczynicie coś w tej sprawie – każdy członek każdego kościoła. Przebudzenie jest w mieście. To przebudzenie jest tutaj w pewnym celu. Skorzystajmy więc z niego. Uczynimy coś w tej sprawie. [4]

Lecz po pierwsze, jeśli nasienie jest zasiane do gleby, jeśli ono nie ma zarodka, to nie wzejdzie. Ono musi posłużyć Bożemu celowi, aby mogło wzejść. I tak samo my czynimy. **Jesteśmy zapłodnionym nasieniem w glebie i musimy służyć Bożemu celowi, inaczej nie wstaniemy z martwych w tym pierwszym zmartwychwstaniu** (Obj. 20, 4-6). Powstaniemy na ostatecznym sądzie, podobnie jak ziarno skrzyżowanej kukurydzy; ono wschodzi dosyć długo i odbiera swoje osądzenie w gorącym słońcu, i umiera, i powraca do gleby, i to jest jego koniec. To się dokładnie zgadza. Lecz listki prawdziwego nasienia wschodzą znowu i wydają na świat tę roślinę. [5]

Wiecie, myślę o tym czasie, kiedy On mnie zbawił. Powiem wam, czemu

zajmuję takie stanowisko, jakie zajmuję. Nie dlatego, by się odróżniać, mam w tej sprawie jasno. Mam nadzieję, że tak. Kiedy Chrystus zbawił mnie, były miliony ludzi, pogrążających się w grzechu. **Kiedy On zbawił mnie, On miał w tym pewien zamiar. On miał pewien cel, więc zbawił mnie. On po prostu widział takiego nieuka, jak ja i z pewnym zamiarem...** Choć było pod dostatkiem inteligentnych mężczyzn, bardziej zdolnych mężczyzn, takich, którzy by to potrafili czynić... Więc co ja robię tutaj, nie mając nawet ukończonych 7 lat szkoły podstawowej, skoro są inni mężczyźni, którzy studiowali w szkołach i zdobyli promocje naukowe, tytuły doktora teologii i doktora filozofii, i tak dalej? Lecz kiedy Chrystus zbawił mnie, **On miał w tym pewien cel, bo inaczej On by mnie nie zbawił.**

Słuchajcie bracia. Ja was miłuję i wy to wiecie. Lecz jestem zdecydowany w moim sercu, że nie będę nigdy odwracał się od tego Słowa. Będę się Go ściśle trzymał. Ono jest moim Absolutem, którego trzymałem się przez wszystkie te lata. Otóż, On miał pewien zamiar, czyniąc tak. To się zgadza. **I ja pragnę zrozumieć ten zamiar do końca, abym się trzymał Jego Słowa;** nie chcę się odróżniać, nie chcę być podłym, ale pragnę być uczciwym i szczerym względem Boga. To się zgadza. ^[6]

Popatrzcie, weźmy zwykłą kroplę atramentu. Wszystko dzieje się w pewnym celu. Wy zgromadziliście się tu dzisiaj rano w pewnym celu. Ja spożywałem śniadanie u was w domu, Charlie. Nellie, ty gotowałaś dla mnie – w pewnym celu. Otóż, wszystko dzieje się w pewnym celu. Ten kościół został wzniesiony w pewnym celu. **Nic nie jest bez celu i bez powodu** (Job 23, 14; Przyp. Sal. 16, 4). ^[7]

Tak samo każdy z nas urodził się w pewnym celu. Nie byliśmy po prostu postawieni tutaj bez żadnego celu. Ta góra hen tam nie pojawiła się przypadkowo. To drzewo było tam zasadzone w pewnym celu. **Wszystko ma pewien cel. Musi to służyć. I my jesteśmy tutaj w pewnym celu. Może dlatego, aby poświadczyć choć jednej osobie i pozyskać ją do zbawienia.** A z niego może być kaznodzieja, który pozyska miliony dusz dla Chrystusa. ^[8]

On ma pewien zamiar w twoim życiu, w życiu każdego człowieka, aby nikt inny na obliczu tej ziemi nie mógł zająć twojego miejsca. **Bóg ma jakieś zadanie dla ciebie.** Ty zostałeś tak ukształtowany. Zostałeś tak uczyniony w pewnym celu. Bóg jest suwerenny w Swoim Słowie. ^[9]

„**On uczynił nas!**” (Obj. 1, 6). O, istnieją pewne prawdy, które musimy zaakcentować. To jest jedna z nich. On! On uczynił nas! Zbawienie jest Jego dziełem. Zbawienie jest od Pana. Wszystko jest z łaski. **On zbawił nas w pewnym celu. On odkupił nas w pewnym celu. Jesteśmy królami, duchowymi królami.** O, będziemy królami na ziemi razem z Nim, kiedy On zasiądzie na Swoim tronie. Lecz obecnie jesteśmy duchowymi królami i sprawujemy władzę nad duchowym królestwem. Jest powiedziane w liście do Rzymian 5, 17:

„Albowiem jeśli przez upadek jednego człowieka śmierć zapanowała przez jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru usprawiedliwienia, królować będą w życiu przez jednego, Jezusa Chrystusa”.

A w liście do Kol. 1, 13: *„Który nas wyrwał z mocy ciemności i przeniósł do Królestwa Syna swego umiłowanego”.*

Właśnie – już teraz panujemy z Chrystusem, mając władzę nad grzechem, nad światem, nad ciałem, nad diabłem. On manifestuje w nas swoją chwałę, pokazuje Samego Siebie, bowiem to jest Chrystus w nas, pragnący i wykonujący Swoje dobre upodobanie. Tak jest naprawdę, mianowicie właśnie teraz siedzimy na niebiańskich miejscach w Chrystusie Jezusie. ^[10]

W Ew. Jana 6, 37. i 44. jest powiedziane: *„Wszyscy, których mi daje Ojciec, przyjdą do mnie, a tego, który do Mnie przychodzi, nie wyrzucę precz. Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym”.*

Ew. Jana 1, 12-13: *„Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, to znaczy tym, którzy wierzą w imię jego, 13. Którzy narodzili się nie z krwi ani z cielesnej woli, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga”.*

Efezjan 1, 4-5: *„W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości. 5. Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej”.*

Nie chcę się teraz zbyt długo zajmować tematem suwerenności Boga, (bo to zabrałoby nam całą księgę), pozwólcie, że wam pokażę tutaj, iż zgodnie z tymi wersetami **Jezus Chrystus wybiera Swoją własną Oblubienicę**, zupełnie tak samo, jak młodzieńcy wybierają swoje oblubienice dzisiaj. Dzisiejsza oblubienica też po prostu nie decyduje, że weźmie sobie pewnego mężczyznę za męża. Absolutnie nie. To **oblubieniec decyduje i wybiera sobie pewną kobietę za swoją żonę.**

Jan 15, 16: *„Nie wy mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem”.*

Otóż, zgodnie ze Słowem Bożym Oblubienica była wybrana przed założeniem świata. To wybieranie Oblubienicy postanowił On Sam. Efezjan 1, 9. i Rzymian 9, 11. to mówi:

„... aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania”.

Nie możecie tego przeczytać w żaden inny sposób. Zamiarem serca, **wiecznym zamiarem Bożym było wybrać Oblubienicę według Jego własnego wyboru, a On miał ten zamiar w Sobie Samym** i skoro jest wiecznym, postanowił tak przed założeniem świata. ^[11]

My, niegodne stworzenia, zasłużyliśmy na piekło, ale Jego łaska zachowywała nas aż dotąd. Popatrzcie, jak wielu jest ślepych i zgubionych, ilu grzeszników było na świecie w tej godzinie, kiedy ja zostałem zbawiony.

Bóg zbawił mnie z pewnym zamiarem i ja jestem zdecydowany dzięki Jego woli wykonać ten zamiar. Nie dbam o to, cokolwiek innego się dzieje; ja go pragnę wykonać. [12]

Bez względu na to, jak małym jesteś, jak wielkim jesteś, jak ważnym jesteś albo jak nieważnym jesteś, **jesteś tu, abyś służył swemu celowi tak samo, jak mój palec jest tutaj w pewnym celu.** Mój paznokciek na moim palcu jest tutaj w pewnym celu. Moje oko i każda część mojego ciała służy swemu celowi.

I on nie był umieszczony tutaj tylko dlatego, abyśmy zobaczyli, jak on wygląda, lecz był umieszczony tutaj, aby służył swemu celowi. Był to Boży Boski plan, aby się tak stało. **A jeśli zostaliśmy postawieni tutaj w pewnym celu, to nic nie może nas zniszczyć, dopóki Boży cel nie zostanie osiągnięty. Nic nie może nas skrzywdzić, dopóki ten cel, w jakim Bóg umieścił nas tutaj, nie zostanie zmanifestowany.**

Nie ważne, ile mamy kłopotów, ile bólów serca czy smutków, przez które przechodzimy, one **wszystkie mają swoje powody i jest w tym pewien zamiar.**

Weźmy na przykład Noego w Biblii. W owych czasach przyszedł potop (1. Mojż. 6, 5-7). I cała ziemia została zniszczona. Wegetacja i wszystko zostało zniszczone, prócz Noego i jego potomstwa, które zabrał ze sobą do arki.

Boży zamiar nie może być nigdy pokonany. Nie ma niczego, co by go mogło pokonać. Więc jak szczęśliwi powinniśmy być dzisiaj, odpoczywając na tym cudownym objawieniu Słowa żyjącego Boga, bo nie ma ani terażniejszych rzeczy ani tych, które mogą nastać; żadna choroba, ani smutek, ani śmierć, ani nieszczęścia – nic nie może nas oddzielić od tego zamiaru żyjącego Boga (Rzymian 8, 38-39).

Co Bóg wyobrażał Sobie w Swoim umyśle, to Bóg zamierzył w Swoim sercu, aby się to urzeczywistniło i nie ma żadnego demona, żadnej mocy, nie ma niczego, co by nas mogło odseparować od **Bożego wielkiego, nieśmiertelnego, wiecznego planu.** Musi być tak, jak Bóg powiedział. [13]

Mojżesz urodził się z tym wielkim darem wiary, potem był namaszczoney i otrzymał polecenie przy płonącym krzaku, aby wyzwolił Boży lud. Słuchajcie teraz, jak wspaniałe cechy miał ten człowiek. On urodził się w dla pewnego zadania. **Bóg miał z nim pewien zamiar. Bóg miał zamiar z tobą, który jesteś tutaj. Rozumiesz? Jeśli tylko potrafisz zająć swoje miejsce, ile kłopotów zaoszczędzisz Bogu, a sobie również.**

Mojżesz urodził się i potem on był... (2. Mojż. 2, 3) ... przyprowadzony na to miejsce, gdzie otrzymał namaszczenie. **I zwróćcie uwagę na to nasienie leżące tam, które miało intelektualne pojmowanie, z całą wiarą, z którą się urodził, aby wyzwolił ten lud, a jednak ono nie powstało do życia, dopóki ta Światłość z płonącego krzaku nie zaświeciła na nie – dopóki nie zobaczył czegoś; nie to, o czym przeczytał, lecz coś,**

co zobaczył własnymi oczami – Ktoś przemówił do niego, a on Mu odpowiadał. O, jak to ożywiło te sprawy!^[14]

Pragnę podziękować wszystkim i każdemu z was osobiście za wszystkie wasze modlitwy o mnie, kiedy ja... Jak wiecie, przeżyłem małą eksplozję hen na strzelnicy. Szatan usiłował mnie uśmiercić. Oczywiście, on nie mógł tego uczynić, bo **Bóg nie był jeszcze gotowy ze mną. Więc on nie może tego uczynić, dopóki wszystko nie zostanie wykonane. Kiedy Bóg zakończy, wtedy ja jestem gotowy.**

Wiecie, diabeł nie może nas zabić, dopóki Bóg nie powie: „Chodź już teraz”. Wtedy pragniemy odejść, nieprawdaż? To się zgadza. Do tego czasu diabeł po prostu na próżno usiłuje uśmiercić człowieka. Tego właśnie musimy się trzymać. Pan Jezus jest naszą Pomocą i naszą Ucieczką (Psalm 46, 1).^[15]

Przypomina mi to pewnego Niemca, który malował obraz w Niemczech. Jest on taki, jak ten wielki obraz przedstawiający zdradę w Forest Lawn, który jest tak duży, że musieli zbudować ogromny, duży budynek o wartości pół miliona dolarów, aby mogli umieścić do niego ten obraz. Ten niemiecki obraz nazywa się „Obłok”. Więc, kiedy jesteś z dala od tego obrazu, jest to najnudniejszy, posępnie wyglądający widok. Jest to po prostu duża ilość obłoków zmieszanych razem. A kiedy zaczniesz podchodzić do tego obrazu, wzbudza w tobie lęk. Och, jaki to okropny widok. **Lecz kiedy podejdziesz bliżej do niego, są to skrzydła anioła uderzające o siebie.** Widzicie, wygląda on inaczej, kiedy podejdziesz blisko.

Tak właśnie jest z tobą dziś wieczór. Ty po prostu nie wiesz, dlaczego jesteś chory. Nie wiesz, dlaczego... A co ta sprawa? **Może w tym jest zamaskowane błogosławieństwo. Wygląda to jak ponury, ciemny koniec dla ciebie, lecz może to są skrzydła Anioła, uderzające razem.**^[16]

Bibliografia:

- [1] „Stanać po stronie Jezusa” 62-0601 ak. 98
- [2] „Czego trzeba do pokonania wszelkiej niewiary” 60-0729 ak. 73
- [3] „Głos Znaku” 64-0321E ak. 21-23
- [4] „Drzwi w drzwiach” 65-0206 ak. 64-66, 88
- [5] „Biblijne znaki czasu” 64-0410 ak. 48
- [6] „Absolut” 63-0127 ak. 61
- [7] „Bóg ukrywający się w prostocie” 63-0317M str. 60 – 4
- [8] „Dzień zwycięstwa” 63-0421 ak. 52
- [9] „Zidentyfikowane arcydzieło Boże” 64-1205 ak. 32
- [10] „Objawienie Jezusa Chrystusa” Księga Wieków Kościoła str. 35
- [11] „Smyrneński Wiek Kościoła” Księga Wieków Kościoła, str. 149
- [12] „Święto trąb” 64-0719M ak. 27
- [13] „Ja wiem, że mój Odkupiciel żyje” 58-0406S ak. 12-13
- [14] „Dlaczego wołasz? Mów!” 63-0714M str. 10
- [15] „Droga prawdziwego proroka” 62-0513M str. 2/8
- [16] „Bądźcie pewni Boga” 59-0708E, ak. 35